



„HaArec”, 09.06.2009

BEN SHALEV

ROCK: 10.06 - POZDROWIENIE OD MITCHÓW

Zespół grający nonsens-rocka musi starać się dużo bardziej od zwykłego zespołu rockowego. Jeśli jest dobry, ale nie jest śmieszny, to nie jest to. Jeśli jest śmieszny, ale nie jest dobry, to także nie jest to. Jeśli nie jest ani śmieszny, ani dobry, to po prostu katastrofa. Ale kiedy jest i dobry, i śmieszny, to prawdziwa przyjemność.

I taki właśnie był występ polskiej grupy „Mitch&Mitch” przed niespełna pół roku w Tel Awiwie. Solista „uzbrojony” był w twarzowe loczki polskiego XIX-wiecznego arystokraty, wywołując spontaniczne i nienużące salwy śmiechu publiczności. Pięciu Mitchów (każdy z członków zespołu nazywa się rzecz jasna Mitch) zagrało rock lekki, wesoły i doskonały, z ukłonami w kierunku easy listening oraz muzyki westernowej.

„Mitch&Mitch” powracają do Tel Awiwu i jutro o godzinie 22:00 wystąpią w klubie Levontin 7. Gospodarzem wieczoru będzie wspaniały Igor Krutogolov z zespołu „Kruzenshtern & Parohod”.

Tłumaczenie: K.D.Majus